

WITOLD BARAN
ZNAKOMITOŚĆ CZASÓW „WUNDERTEAMU”

opracował Dariusz Kisiel

Naszego wspaniałego lekkoatletę Witolda Stanisława Barana podziwiał każdy kibic w kraju. Był znakomitością czasów „Wunderteamu”. Biegacza ze świętokrzyskimi korzeniami plasowano obok takich sław, jak Krzyszkowiak, Chromik, Zimny, Jochman, Makomaski. Nic dziwnego, że został uznany najlepszym biegaczem Polski wszechczasów na dystansie 1500 m. Był podopiecznym słynnych trenerów, Tadeusza Kępka i Jana Mula. Dziennikarze sportowi wyróżniali Witolda Barana za piękny styl biegania, pełny swobody, harmonii i estetyki.



Jako kilkunastoletni chłopak z Chmielowa, będąc uczniem Technikum Hutniczo-Mechanicznego w Ostrowcu Świętokrzyskim rozpoczął, pod

okiem nieodżałowanego trenera Tadeusza Kaczkowskiego, treningi w Zrywie. Wtedy w Ostrowcu królowały sporty wodne – pływanie i piłka wodna, ale on dał się namówić na szkolne występy w biegach przełajowych i tak rozpoczęła się jego wielka przygoda z królową sportu. Od 1954 roku kontynuował już treningi w KSZO pod okiem trenera Ryszarda Mazurkiewicza. Dwa lata później został mistrzem Polski juniorów w biegach na 800 i 1500 m., a w 1957 roku otrzymał powołanie do reprezentacji Polski juniorów na trójmecz Polska-Czechosłowacja-Rumunia. W tym samym roku reprezentował Polskę w meczu drugich reprezentacji Polski i Jugosławii.



Przełomowym w karierze Witolda Barana był 1958 rok. Wywalczył wówczas tytuł mistrza Polski na zawodach w Olsztynie, ustanawiając jednocześnie rekord Europy juniorów i osiągając drugi rezultat na świecie w tej kategorii wiekowej. W 1959 roku zasilił Stal Mielec. W latach 1960-1962 występował z kolei w ekipie warszawskiej Legii. Czterokrotnie był najlepszy na Memoriale Janusza Kusocińskiego. W 1961 roku pobił rekord

Polski w biegu na 1500 metrów, a rok później został w Belgradzie wicemistrzem Europy na 1500 m.

W 1964 roku Witold Baran został powołany na Igrzyska Olimpijskie do Tokio, w których wystąpił w biegu na 1500 i zajął 6 miejsce, bijąc przy tym rekord Polski. Jak wspominał, finałowy bieg toczył się w wolnym tempie. Miał zaatakować na ostatnich, 200 metrach. Biegł na trzeciej pozycji. Kiedy jednak rozpoczął zmianę toru, by minąć rywali został zablokowany i ostatecznie nie udało mu się wywalczyć medalu.

Nasz mistrz 31 razy reprezentował Polskę w meczach międzypaństwowych, był sześciokrotnym rekordzistą Polski na dystansach: 1500, 2000 m i 5000 m i 7-krotnym mistrzem Polski. Jako absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, po zakończeniu kariery sportowej, w latach 1974-1986 był trenerem Zawiszy Bydgoszcz. Z kolei w latach 1980-2000 pełnił funkcję członka zarządu Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. W latach 1994-2000 przewodniczył komisji biegów przełajowych i ulicznych. Został odznaczony Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Zmarł 23 czerwca 2020 roku w wieku 81 lat. Spoczął na cmentarzu komunalnym w Bydgoszczy.